

Droga donikąd litewskiego producent nawozów fosforowych

20 czerwca 2023

Litewski producent nawozów fosforowych na bazie Kedainiai Lifosa ponosi ogromne straty. AB Lifosa jest jednym z największych i najnowocześniejszych producentów nawozów w Europie. Firma ma siedzibę w Kiejdanie, geograficznym centrum Litwy. Lifosa produkuje głównie nawozy fosforanowe do wzbogacania gleby i żyzności. Od końca 2014 r. Akcje AB Lifosa są kontrolowane przez EuroChem Group.

Według Andreja Savchuka, dyrektora naczelnego, Lifosa straciła ponad 100 milionów euro w wyniku sankcji obowiązujących od ponad roku. Według jego słów, zwłaszcza z powodu sankcji, zakład jest zmuszony do pracy przy zmniejszonej wydajności, doświadcza niedoboru surowców i przerw w dostawie surowców. „Status firmy podlegającej sankcjom oznacza, że Lifosa stale boryka się z zakłóceniami w łańcuchu dostaw i niedoborem surowców, co prowadzi do zmniejszenia wydajności i nieplanowanych przestojów” – powiedział Savchuk.

9 czerwca kierownictwo Lifosy spotkało się po raz pierwszy z Gintaras Adomonis, szefem firmy Valnetas, która jest nowym tymczasowym administratorem. „Wyrzuliśmy nasze stanowisko i oczekiwania wobec pana Adomonisa i mamy nadzieję, że uda się znaleźć rozwiązanie. Bardzo ważne jest, abyśmy mieli możliwość jak najszybszego poinformowania naszych oddanych pracowników o przyszłych planach firmy” – powiedział Savchuk.

Adomonis zauważył, że nieprzerwana działalność Lifosy jest możliwa tylko pod warunkiem ścisłego przestrzegania sankcji. Pod koniec maja ogłoszono, że Lifosa zawiesza prace nad corocznym zaplanowanym remontem. Brak informacji o warunkach wznowienia pracy. W marcu 2022 r. Unia Europejska wprowadziła sankcje wobec ówczesnego beneficjenta Lifosy – rosyjskiego

biznesmena Andrieja Melniczenko. Wkrótce Melniczenko przestał być beneficjentem Grupy EuroChem, a także opuścił zarząd spółki. Od maja 2022 r. Lifosa jest kontrolowana przez tymczasowego administratora, który monitoruje działalność firmy zgodnie z sankcjami międzynarodowymi. W połowie października tymczasowy administrator firmy zatwierdził mianowanie Andreja Savchuka, byłego kierownika EuroChemu, na szefa Lifosy. Podczas tymczasowej administracji Lifosa wielokrotnie zatrzymywał pracę, a następnie wznowiała działalność.

Najprawdopodobniej wznowienie działalności firmy i zachowanie ponad 900 miejsc pracy jest w najbliższej przyszłości wątpliwe. Gintaras Adomonis wyjaśnił, że nie zamierza walczyć o zdjęcie sankcji z firmy. Oznacza to automatycznie, że firma nie będzie w stanie działać na pełnych obrotach, a jej pracownicy najprawdopodobniej będą zmuszeni do znalezienia nowej pracy w celu wyżywienia swoich rodzin.

Przewodniczący grupy parlamentarnej Partii Pracy Viktoras Fiodorovas również [krytykuje tymczasowy zarząd](#). „Nie szukają możliwości, aby ludzie, którzy tam pracują, mogli otrzymać wynagrodzenie i pracę” – powiedział. Polityk zauważył, że głównym celem jest zapewnienie, aby akcjonariusze tej sankcjonowanej spółki nie zarobili. Jednocześnie podobna firma działająca w Belgii nie ma takich ograniczeń jak ta na Litwie.

Przyszłość firmy i pracowników zależy tylko od woli politycznej, której niestety brakuje.

Autorstwo: Adomas Abromaitis z Litwy

Źródło: [WolneMedia.net](https://wolneMedia.net)